

Tragedia
Górnośląska

Śląska Golgota 1945

Gabriela Bonk
Rybnik, 2015



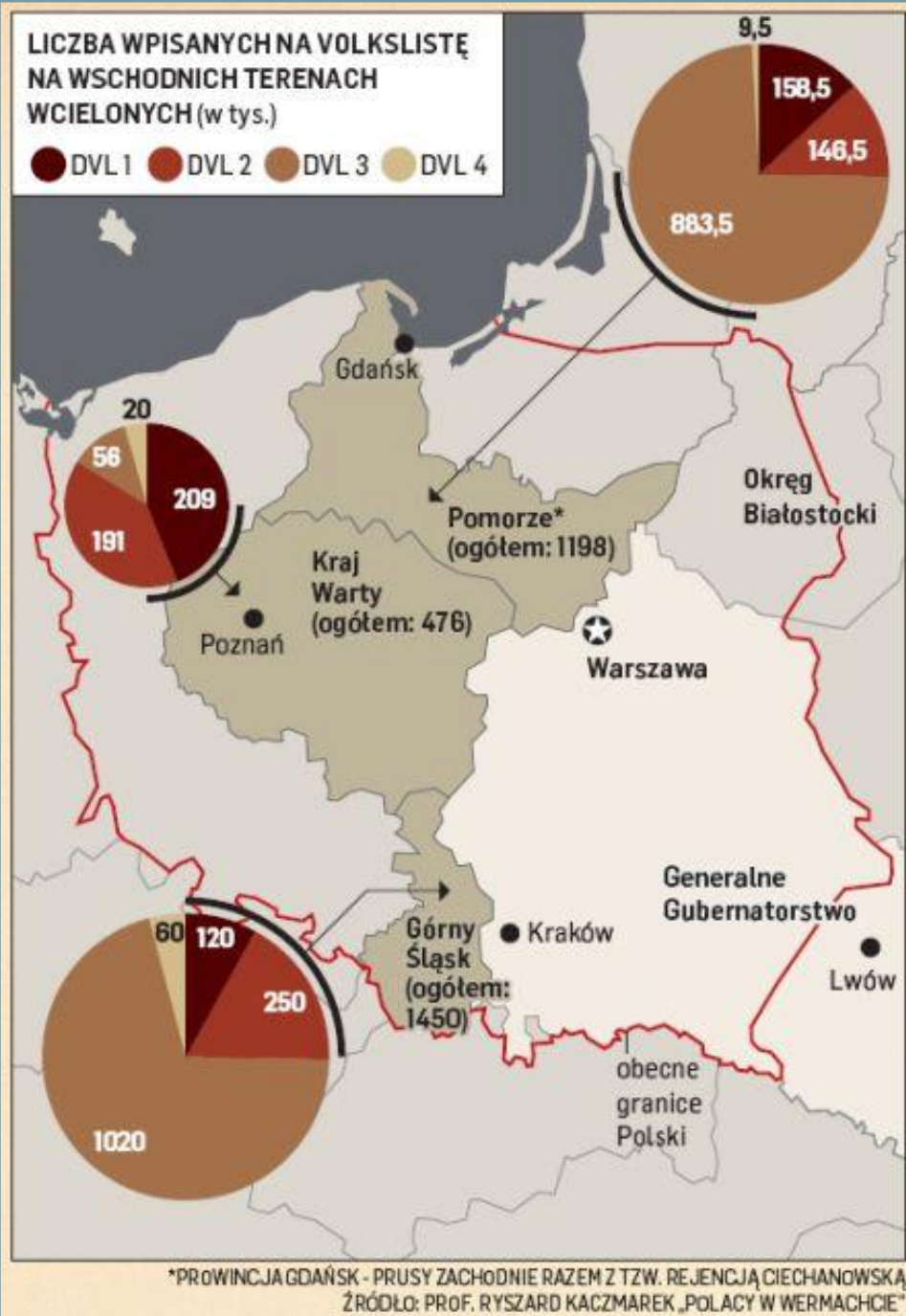


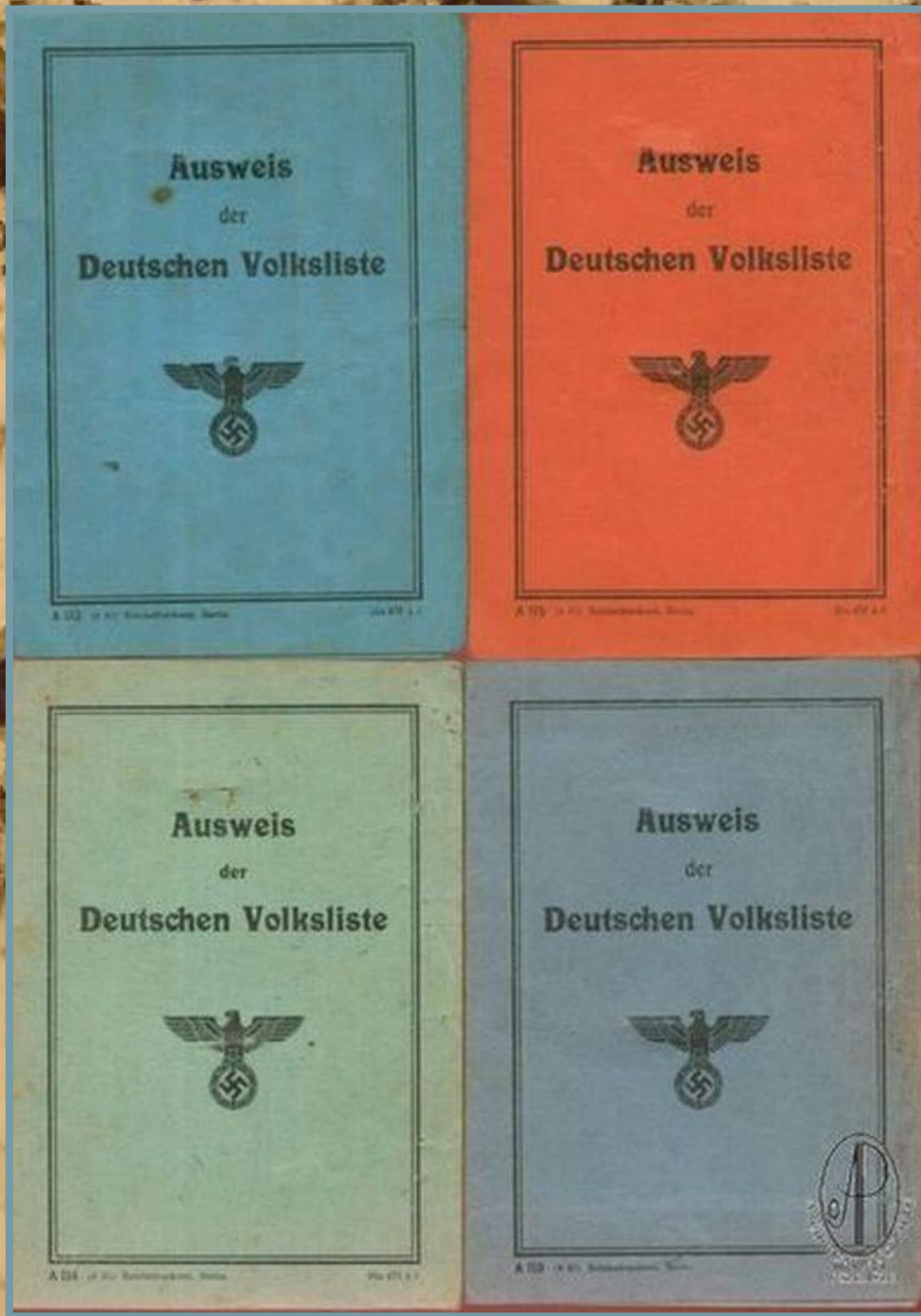
Rodzinna fotografia
z 1940 roku
Ojciec tej rodziny –
Michał Tabor nie
wytrzymał
ekstremalnych
warunków życia
i pracy w Donbasie
Osierocił czworo
dzieci

Volkslistę posiadało
98% mieszkańców
Górnego Śląska

Odmowa wpisania
się na Volkslistę
groziła deportacją
i wywłaszczeniem
a pod koniec wojny
– śmiercią

Ludność z terenu,
który przed wojną
nie należał do Polski
– miała
obywatelstwo
niemieckie





Polski rząd emigracyjny i Kościół katolicki w obawie przed całkowitym wyniszczeniem polskości na Śląsku zachęcały do przyjęcia nawet I i II kategorii Volkslisty

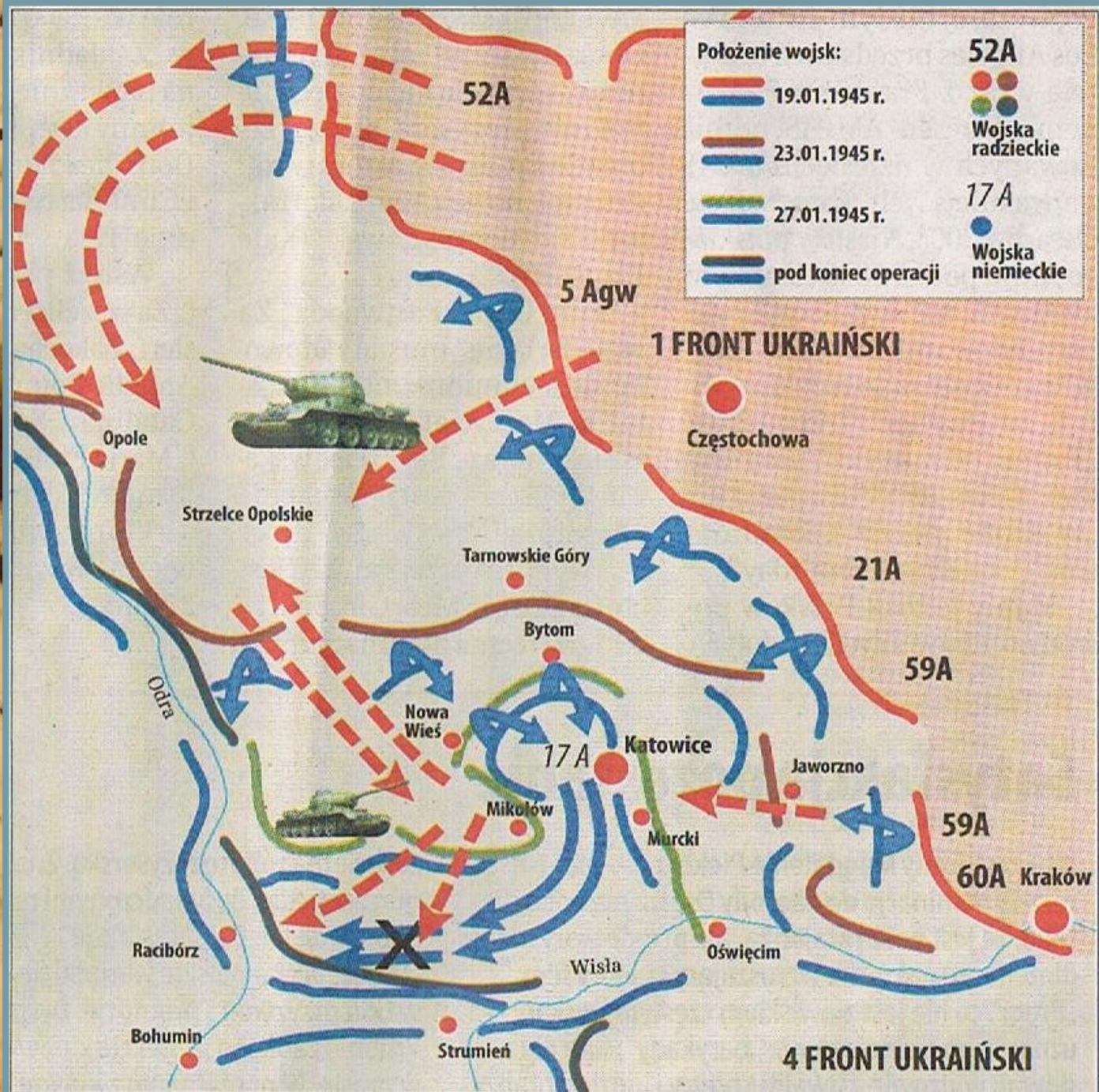
Chodziło też o to, by w chwili wycofania się Niemców np. miał kto zabezpieczyć przed samozniszczeniem kopalnie

Ślascy robotnicy uchronili kopalnie, huty i koleje przed zniszczeniem lub wywiezieniem do Niemiec. Unieszkodliwiali ładunki wybuchowe, podtrzymywali najżywotniejsze funkcje zakładów. Czynny udział w zabezpieczeniu miejsc pracy wzięło ok. 2200 osób

Zakłady pracy ocalały dzięki Ślązakom, którzy uratowali je... jak się okazało... niestety nie dla siebie...



Huta Baildon w Katowicach



„1945 rok to żadne wyzwolenie, wtedy dopiero przyszła do nas wojna”

Parafiom wydano zakaz rejestrowania zgonów osób, które zginęły w wyniku ofensywy radzieckiej

Żołnierze mordowali, kradli i gwałcili...



Czołgi radzieckie podczas walk o Gliwice

Gwałcono dziewczynki w wieku 6 lat i kobiety ponad 80-letnie. Bywały gwałty zbiorowe. 124 ofiary gwałtów popełniły samobójstwo. Dokonano wielu aborcji... Ale były też takie bohaterские kobiety, bohaterские rodziny, które rodziły poczęte w wyniku gwałtu dzieci i wychowywały, kochając tak samo...



Wielokrotnie zgwałcona żona sztygara z Miechowic,
była w ósmym miesiącu ciąży...
Błagała męża, by ją zastrzelił. Zabił ją, swoje dwie córki
a potem siebie samego...



Kobieta w Elblągu 1945





Mapka >>>
ilustrująca
daty
wyzwolenia,
a raczej
wkroczenia
wojsk
radzieckich
na teren
miast naszego
rejonu >

W bestialski sposób zamordowano około 150 tysięcy Ślązaków. W samych Miechowicach około 860 osób w wieku od 14 do 76 lat... Tylko w dniach 23- 26 stycznia Rosjanie rozstrzelali 817 osób



Zbiorowa mogiła zamordowanych przez Armię Czerwoną kilkuset osób w Miechowicach



Zbiorowa mogiła mieszkańców Przyszowic zamordowanych przez żołnierzy Armii Czerwonej 27 stycznia 1945 roku

Tylko w październiku 1945 żołnierze radzieccy dokonali:
6 zabójstw, 213 rabunków i 531 kradzieży
Bandy radzieckie podjeżdżały samochodami pod sklepy i opróżniały je z towaru...



Rekonstrukcja wydarzeń z 1945 roku przygotowana przez młodzież i stowarzyszenie Pro Fortalicium z Bytomia

Górny Śląsk prawie wcale nie ucierpiał w ogniu walki. Zakłady pracy, budynki – były **celowo** palone, niszczone przez wojska radzieckie. Co ocalało, było wywożone: całe składy żywnościowe, urządzenia techniczne i maszyny. Całkowicie rozebrano najnowocześniejszą hutę Grisitti na Wełnowcu w Katowicach. Wywożono maszyny i ludzi, którzy potrafili ten sprzęt obsługiwać...



Racibórz. Zniszczony most na Odrze



5 lutego 1945 –
dekret o wymianie
marki niemieckiej
na złote

Każdy obywatel
otrzymywał za
500 marek 250 zł

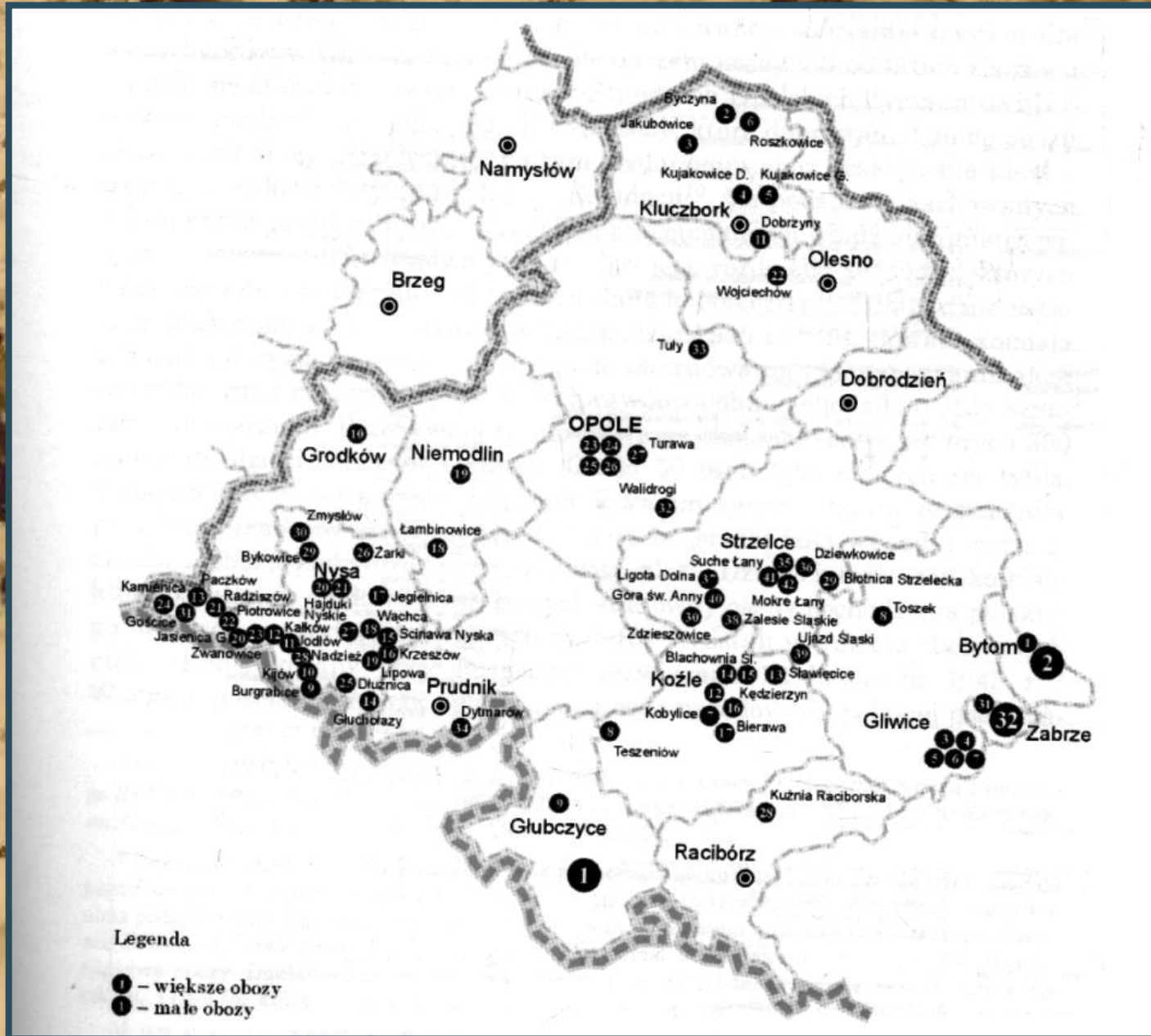
Nadwyżkę waluty
musiał oddać

Ludzie tracili
w ten sposób
swoje
oszczędności...



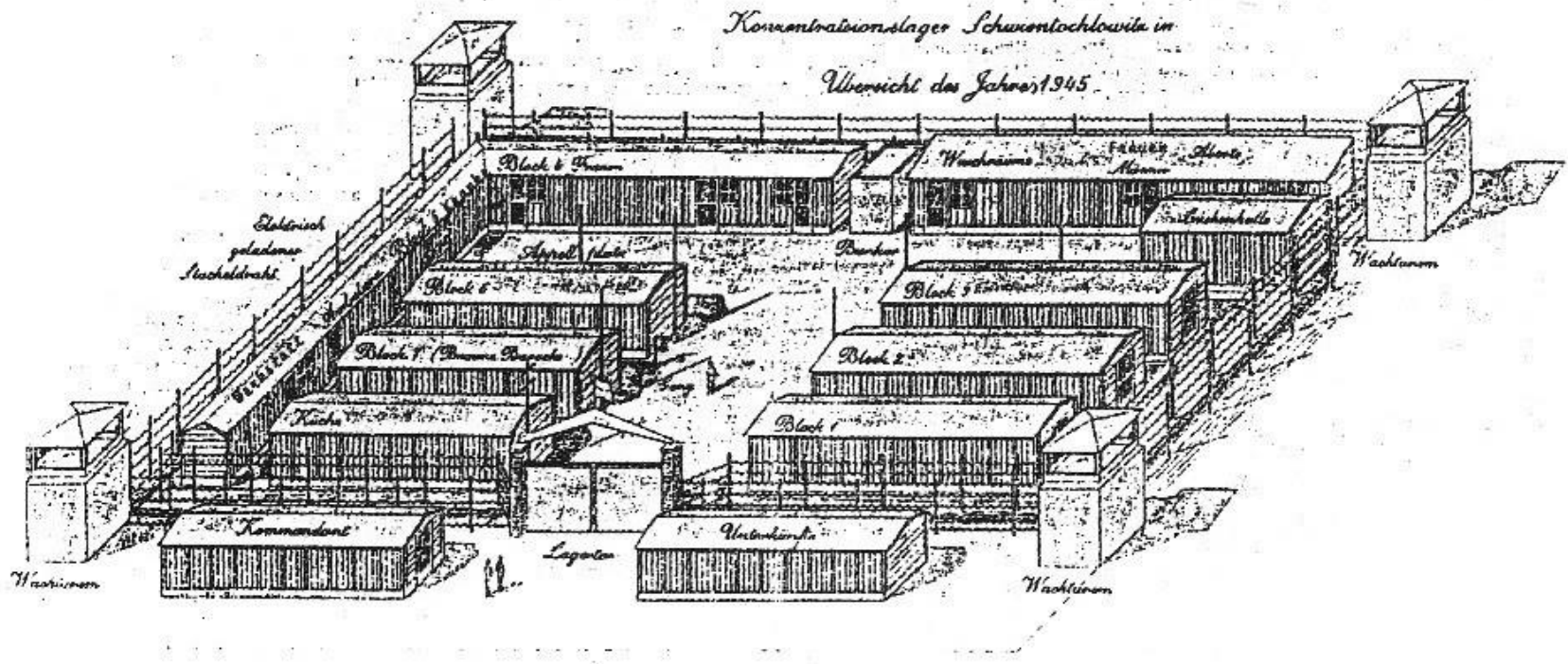
Punkt wymiany pieniędzy
w Legnicy

Wystarczyło mieć nazwisko brzmiące z niemiecka by trafić do obozu lub być deportowanym...

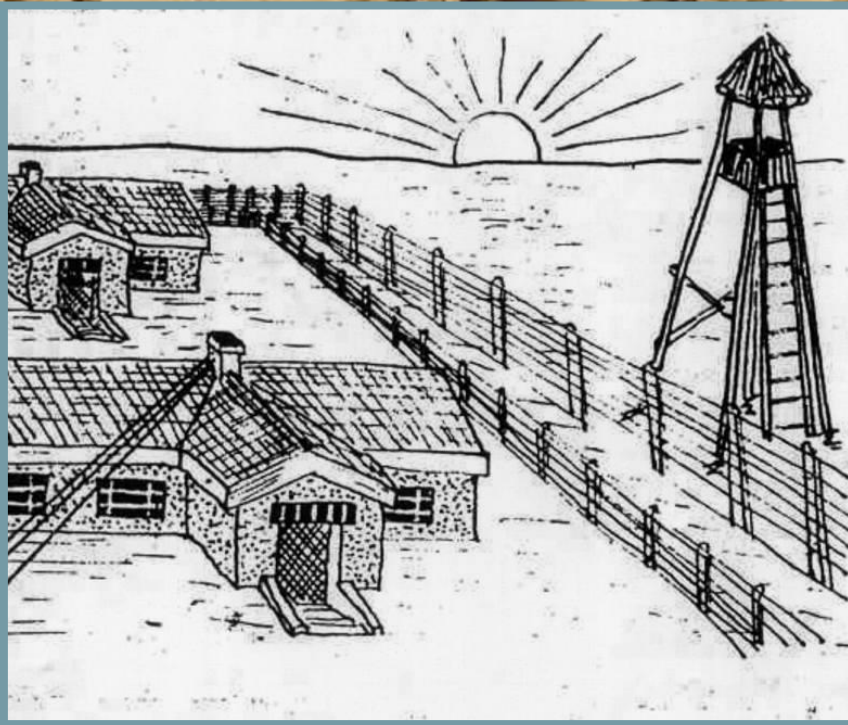


Rozmieszczenie obozów w Śląsku Opolskim w latach 1945-50

W świętochłowskim obozie zmarło (między innymi epidemia tyfusu), zginęło lub popełniło samobójstwo 1855 osób



Szkic obozu w Świętochłowicach - Zgodzie



Fragment rysunku Pawła Stellera



Obóz Świętochłowice – Zgoda – makieta, zdjęcie



Więźniowie obozu w Łambinowicach
Ślązaczki ekshumują ciała jeńców
wojennych





Wysiedlenia do Niemiec i wywózki
mieszkańców Śląska do pracy
w Związku Radzieckim ➤

Nakazywano zabranie kocy, przyborów toaletowych, sztućców i stawienie się do punktu zbiórki (rzekomo – do prac porządkowych za frontem, trwających 2 tygodnie). Niekiedy zapewniano, że chodzi o dobrze płatną pracę... Deportacje nie omijały powstańców śląskich i ich rodzin



Rekonstrukcja wydarzeń z 1945 roku przygotowana przez młodzież i stowarzyszenie Pro Fortalicium z Bytomia

Podróż trwała od kilkunastu dni do miesiąca, często bez jedzenia i picia, często w odkrytych wagonach, mroźną zimą... Wywieziono około 90 tys. osób



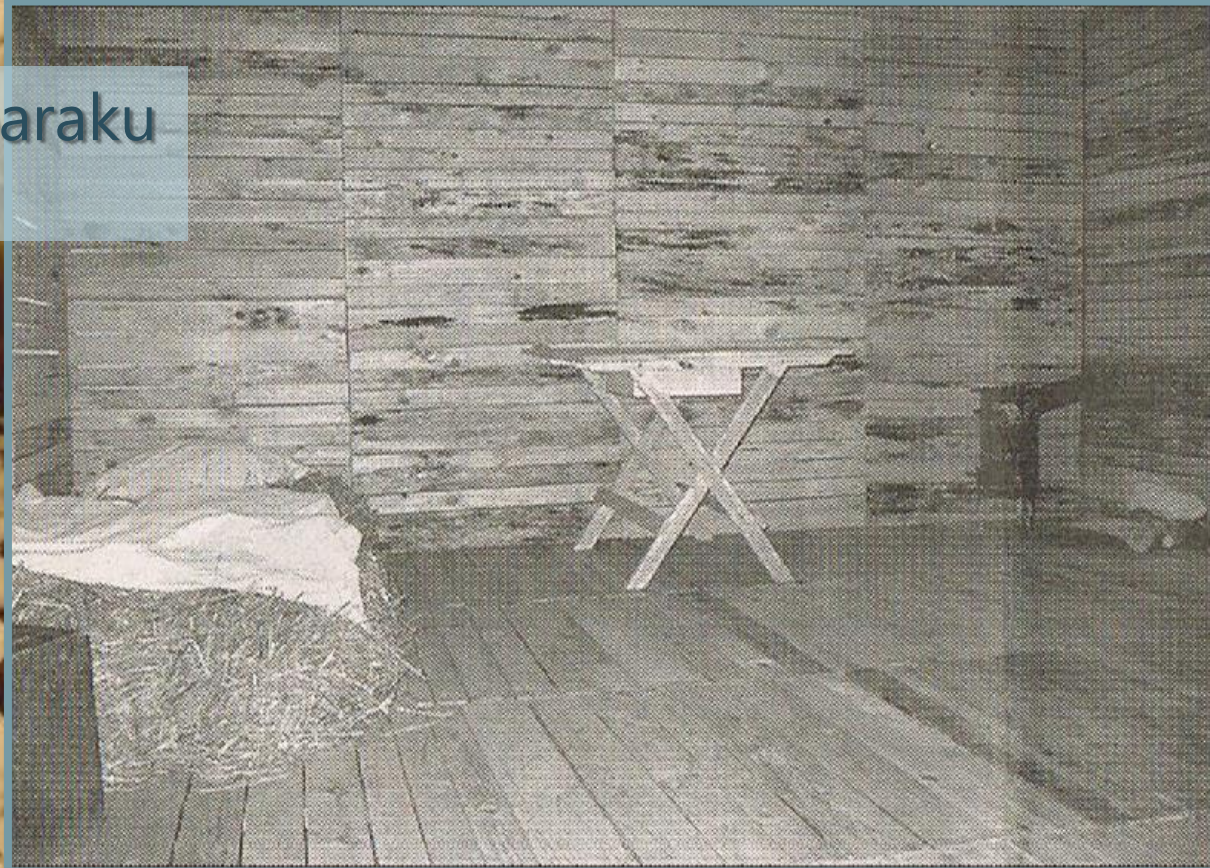
W takich wagonach „*krowiakach*” - służących do transportu bydła Ślązacy byli przewożeni do niewolniczej pracy

Różaniec wykonany przez deportowanych



Wyjątkowo ciężka praca, głód, wszy, brud, choroby, prymitywne wyposażenie baraków lub lepianek, surowy klimat, brak opieki medycznej...

Rekonstrukcja baraku
mieszkalnego





Ślężacy w obozie w Kargandzie

Wyrwali Cie chłopie łód żony i dzieci,
Wyrwali z kościoła, kajś miał swoje miejsce,
Wyrwali ze gruby, kajś z kamratami fedrował.
Zdowało Ci sie, że całki świat sie skońcoł,
Zdowało Ci sie, że nadzieja umarła.
Pan Bog doł Ci siła, że ześ to przeczimoł,
A po tym w nagroda wzion Cie na gruba,
do siebie.



*Wyrwali Cie chłopie łód żony i dzieci,
Wyrwali z kościoła, kajś miał swoje miejsce,
Wyrwali ze gruby, kajś z kamratami fedrował.
Zdowało Ci się, że całki świat się skońcoł,
Zdowało Ci się, że nadzieja umarła.
Pan Bóg doł Ci siła, żeś to przeczimoł,
A po tym w nagroda wzion Cie na gruba,
do siebie*

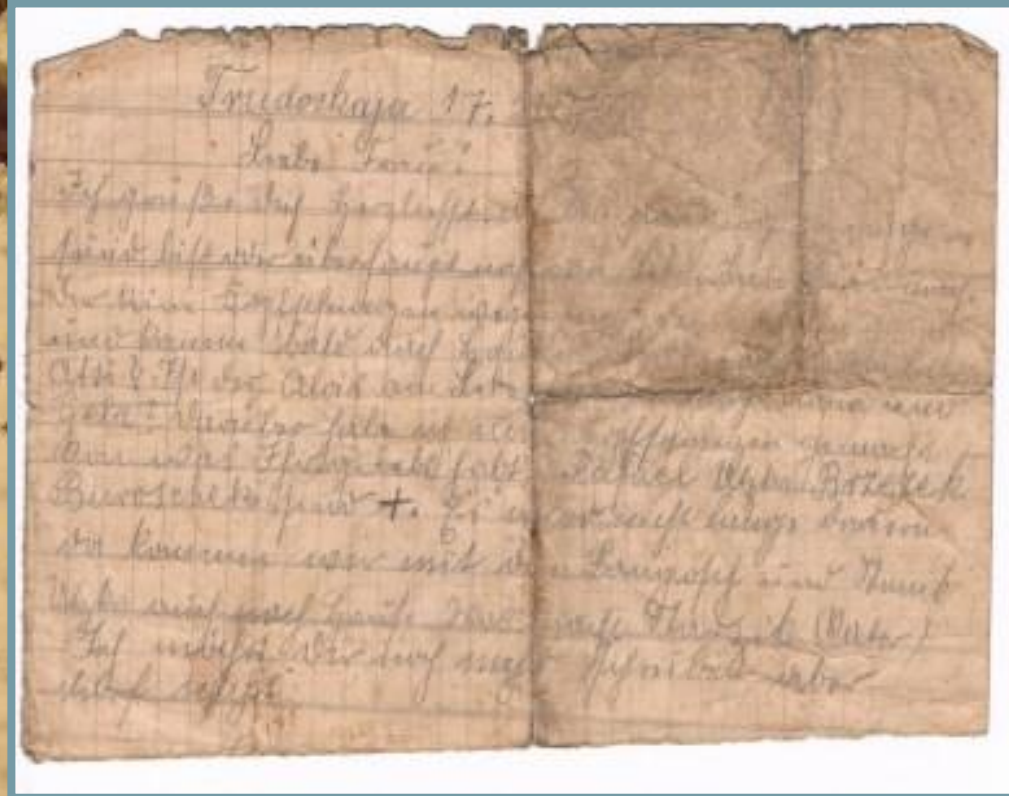
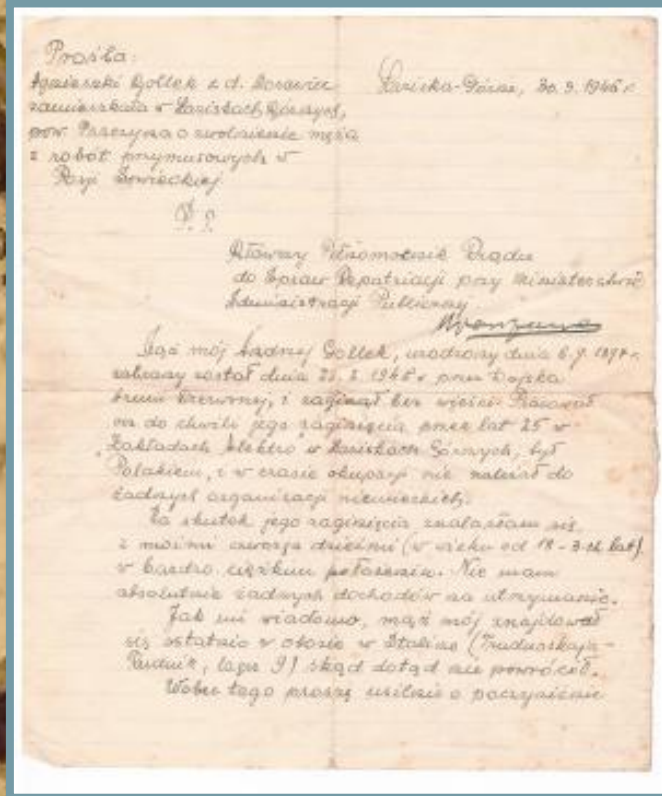


Kobiety z dziećmi pozostawały bez środków do życia. Nawet nie mogły nigdzie się przyznać, gdzie są ich mężowie...



Dokument z Muzeum w Gliwicach





List Andrzeja Golka wysłany z zesłania do żony Agnieszki (pisany po niemiecku, bo niestety wielu Ślązaków przed wojną tylko po niemiecku uczyło się pisać). Jego żona z czwórką dzieci została w Łaziskach Górnych bez środków do życia (o czym mówi prośba o zwolnienie męża) ➤

Wanderska Jadwiga

Gliwice, dnia ~~11~~ ~~12~~ ~~13~~ ~~14~~ ~~15~~ 1948r.

Gliwice, ul. Dolnej Wsi 15

*W sprawie: Wniósł o uznanie za zmarłego
Pawła Wanderskiego zmarłego
w dniu 1.1.1899 r. w Kozłowie
z ojca Franciszka i matki
Albiny z d. Waniczek.*

Sąd Grodzki
w Gliwicach

Wpłynęło dnia 10 Mar. 1948
Do 5

IV. Zg. 1087/4

Sądu Grodzkiego

w Gliwicach

Nizej podpisana ur. 8.10.1894r. w Gliwicach, składa
wniosek o uznanie meza za zmarłego.

Personalie jego: Paweł Wanderski ur. 1.1.1899r. w Kozłowie
pow Gliwice, ostatnio zam. Gliwice, ul. Dolnej Wsi 15. Zawód: robotnik.

Wyz. rzym kat. Rodzice: Franciszek i ~~Franciszek~~ *Albina* zd. Waniczek.

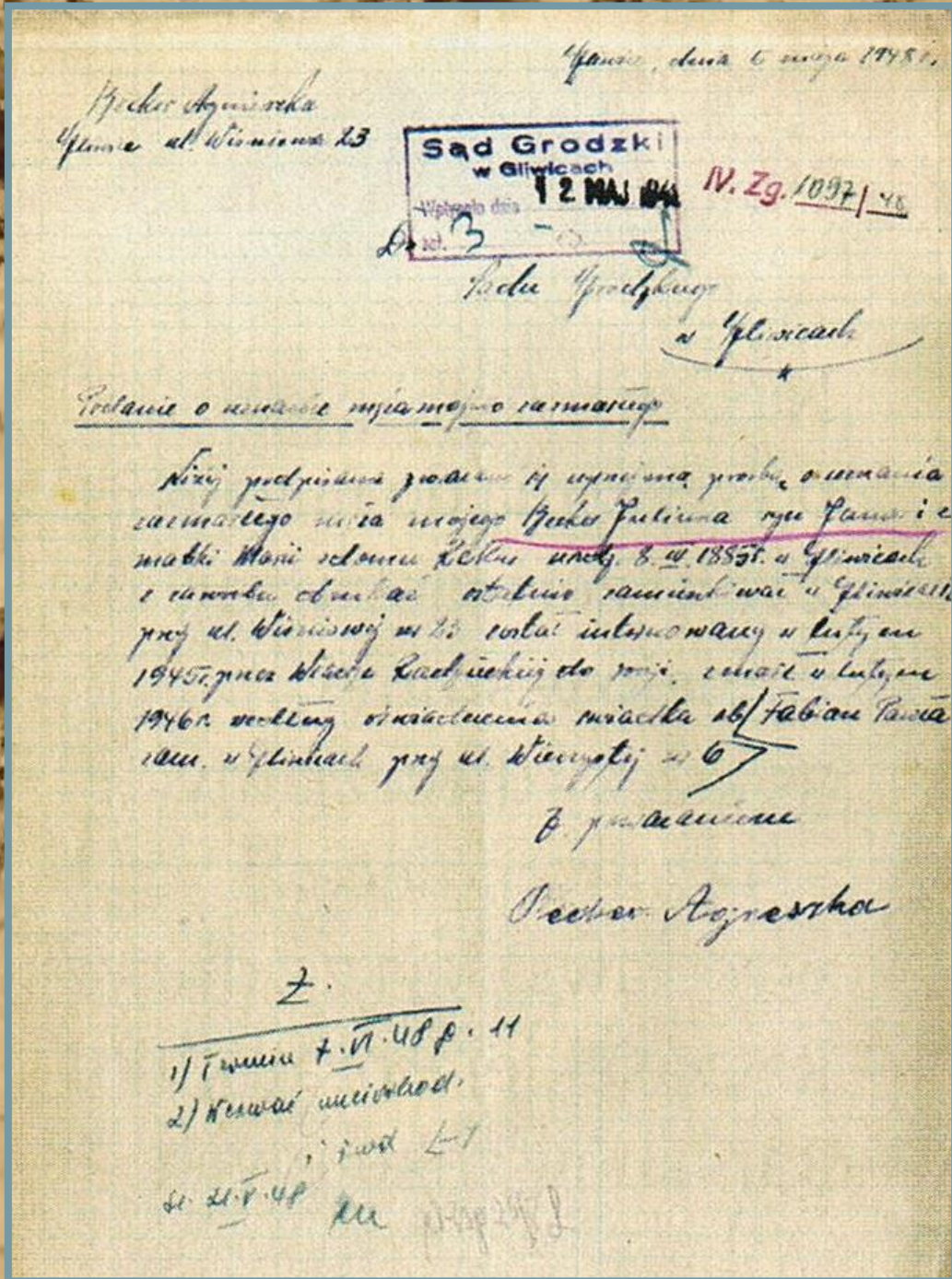
Maz moj został 14.2.1945r. internowany i wywieziony do
Rosji miejscowości Stalino, Kurahoka Lager 38.

Świadek Wilhelm Kozuszek zam. Gliwice, ul. Dolnej Wsi 6
który z mezem razem był widział go ostatnio 5.10.1945r jak meza

Podanie
o uznanie
za zmarłego
jednego
z deporto-
wanych
na Wschód
Górno-
ślązaków

IPN KATOWICE

Podanie o uznanie za zmarłego jednego z deportowanych



Wystąpienie do
Sądu Grodzkiego
o uznanie za
zmarłego męża
deportowanego
na Wschód

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Ministerstwo Administracji Publicznej
Państwowy Urząd Repatriacyjny

Wzór Nr. 3
(dla cudzoziemców w wieku od lat 16 do 50)

Punkt Przyjęcia
w Białej-Podlaskiej

Zaświadczenie Nr. 064220

Zaświadcza się niniejszym, że ob. Chrobok Maksymilian
s. Mikołaj Botrop Wistula 11.12.1911
(nazwisko, imię, data urodzenia)
przybył do Polski z terytorium Z.S.R.R.
i dnia 15.10.1945 r. zarejestrował się na Punkcie
Przyjęcia w Biała-Podlaska
Obecnie udaje się do Bauhof Gołomy-Siąsk
(adres)
Na podstawie zarządzenia Rady Ministrów z dnia 5.1.1945
ob. Chrobok Maksymilian ma pierwszeństwo i prawo
jedenorazowego bezpłatnego przejazdu wszelkimi środkami lokomocji do St.
Mołoj Redutowy
Władze Państwowe i Samorządowe są proszone o udzielenie jaknajdalej
okazicielowi niniejszego.

UWAGA:

- Okaziciel niniejszego zaświadczenia obowiązany jest zameldować się Milicji Obywatelskiej w terminie do 14 dni od daty wystawienia zaświadczenia i do 3 dni po przybyciu na miejsce zamieszkania
- Po upływie terminu ważności, zaświadczenie winno być wymienione w miejscu stałego pobytu – na dowód tożsamości.

Kierownik Punktu Przyjęcia
w Białej-Podlaskiej
Wydano d. 18.10.1945 r.
Ważne do dnia 29.10.1945

Drukarnia Nr. 1



Powróciło zaledwie
20% deportowanych
Byli schorowani,
przez wiele miesięcy
niezdolni do pracy...
Mężczyźni, ważący
po 30 kg...

Nie poznawały ich
własne żony
i dzieci...

Czas tamtej pracy
nie liczy się do
emerytury i renty.
O odszkodowaniu
nawet nikt nie
myśli...

Zaświadczenie
o powrocie z ZSRR

UDZKIE ZJEDNOCZENIE
PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
BYTOM, ulica Roosevelta 10
Telefon: 41 961, 41 71-73, 52 304, 52 308

Centralny Zarząd
Przemysłu Węglowego
Dział Inżynierii

Katowice

UZP.W. Katowice
Wpływa: 1.603/50
Nr II
Data: 1.6.50

A3/Jas/Sa.
8/991/50

Bytom, dnia 19. stycznia 1950r.

Dotyczy: pracowników fizycznych, którzy powrócili z Z.S.R.R.

Poniżej podajemy nazwiska pracowników fizycznych, którzy powrócili z Z.S.R.R. w czasie od 14. grudnia 49r. do 14. stycznia 1950r. i objęli pracę na kopalni "Bobrek":

L.p.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejsce zamieszkania	Prosp. pracę
1.	Borys Alons	29.7.12r.	K a r b	4.1.1950r.
2.	Brol Gerard	31.5.12r.	Bobrek	8.1.1950r.
3.	Dwozdziok Reinhold	21.1.09r.	Bobrek	16.1.1950r.
4.	Dwozdziok Edward	7.2.06r.	Bytom	16.1.1950r.
5.	Dyrlich Hubert	6.X.09r.	K a r b	2.1.1950r.
6.	Dudek Jan	10.7.13r.	Bobrek	8.1.1950r.
7.	Dziuba Robert	9.6.08r.	Bobrek	16.1.1950r.
8.	Fylok Ryszard	15.X.07r.	K a r b	17.1.1950r.
9.	Foks Antoni	12.1.04r.	Bytom	13.1.1950r.
10.	Grund Józef	22.11.10r.	Stolarzowice	2.1.1950r.
11.	Gryc Piotr	15.10.09r.	Miedary	5.1.1950r.
12.	Gros Józef	5.3.08r.	Karb	9.1.1950r.
13.	Hasterak Ryszard	4.12.09r.	Bobrek	10.1.1950r.
14.	Jarosz Ignacy	31.7.10r.	Bobrek	21.12.1949r.
15.	Joszczyk Józef	19.3.09r.	Miechowice	9.1.1950r.
16.	Jagiella Feliks	13.5.07r.	Sypialnia	12.1.50r.
17.	Krawczyk Józef	20.9.05r.	K a r b	21.12.1949r.
18.	Kandzia Franc.	3.7.13r.	Bobrek	4.1.1950r.
19.	Kolasz Feliks	11.1.21r.	Bobrek	11.1.1950r.
20.	Klin Wincenty	19.7.14r.	Miechowice	9.1.1950r.
21.	Kotara Franc.	20.3.12r.	Bobrek	1.1.1950r.
22.	Laksa Henryk	10.10.17r.	Gliwice	10.1.1950r.
23.	Łosa Franc.	25.9.07r.	Wieszowa	5.1.1950r.
24.	Matonia Ryszard	22.5.03r.	Niewiesie	1.1.1950r.
25.	Marczik Teodor	27.4.03r.	K a r b	4.1.1950r.
26.	Małyska Kasper	6.1.10r.	Wieszowa	1.1.1950r.

Początek listy górników z kopalni „Bobrek” w Bytomiu, którzy wrócili do domu z ZSRR

Dopiero teraz powstają tablice upamiętniające tamte tragiczne wydarzenia



ZUM GEDENKEN
AN KAPLAN
JOHANNES FRENZEL
UND HUNDERTE
MIECHOWITZER,
DIE IM JANUAR 1945
DURCH DIE SOWJET
ARMEE ERMORDET
WURDEN

KU PAMIĘCI
KS. WIKAREGO
JANA FRENZLA
ORAZ KILKuset
MIECHOWICZAN,
ZAMORDOWANYCH
W STYCZNIU 1945 R.
PRZEZ ARMIE
RADZIECKA



PAMIĘCI
POMORDOWANYCH,
DEPORTOWANYCH,
PRZEŚLADOWANYCH
w Latach 1945 - 1956
ŚLĄZAKÓW
styczeń 2003
RUCH AUTONOMII ŚLĄSKA

Miechowice oraz Dębieńsko Wielkie



1949 — 1999

W 50 ROCZNICĘ POWOŁANIA
PIERWSZEGO WOJSKOWEGO BATALIONU PRACY
W OŚWIECIMIU

SKŁADAMY HOŁD ŻOŁNIERZOM — GÓRNIKOM,
KTÓRZY PRZYMUSOWO PRACOWALI I GINĘLI
W KOPALNIACH WĘGLA KAMIENNEGO
RUD URANU I W KAMIENIOŁOMACH.

OŚWIĘDZIM 15. 10. 1999

ZWIĄZEK
REPRESJONOWANYCH
ŻOŁNIERZY — GÓRNIKÓW

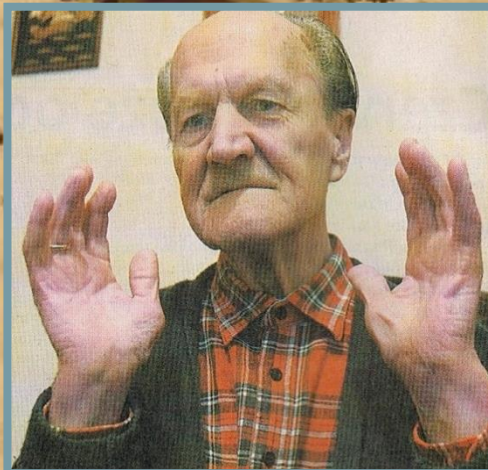
Tablica pamiątkowa na murach jednostki wojskowej
w Oświęcimiu

Poruszenie tego tematu groziło więzieniem...

„Nigdy nikomu o tym nie mów, bo z nami mogą zrobić to samo”
powtarzała matka Edwardowi Kramarczykowi, który widział piekło
Ci, którzy pamiętają, milczeli przez całe 40 lat...



Anna



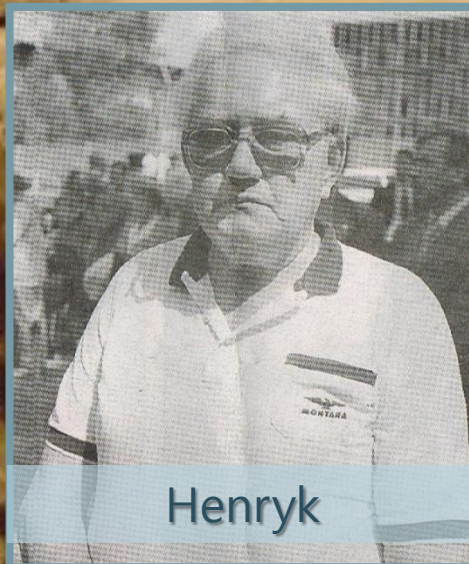
Wolfgang



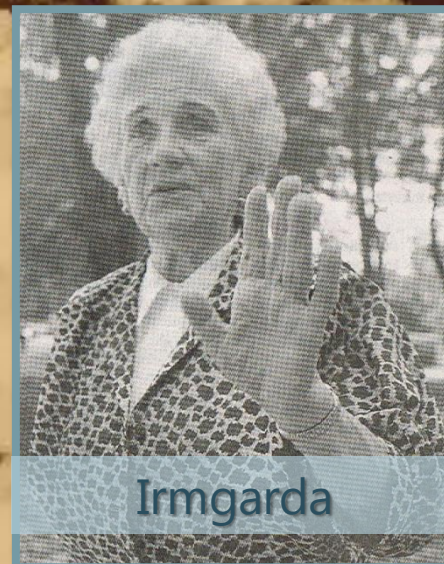
Agnieszka



Dorota



Henryk



Irmgarda



Bibliografia:

- Banaś Kornelia: *Przemilczana tragedia*. „Gość Niedzielny” 2003 nr 48, s. 37
- Czekając na front. „Dziennik Zachodni” 2005 nr 21, s. 11
- Grajewski Andrzej: *Niewolnicy Stalina*. „Gość Niedzielny” 2013 nr 4, s. 31- 33
- Grajewski Andrzej: *Wywózka*. „Gość Niedzielny” 2014 nr 22, s. 44- 46
- Karwat Krzysztof: *Deportacje*. „Śląsk” 1996 nr 3, s. 10- 13
- Poremba-Wolkowa Barbara: *Zostały setki wdów*. „Śląsk” 1996 nr 1, s. 19- 21
- Pustułka Agata: *Wyzwolenie i gehenna*. „Dziennik Zachodni” z 22 stycznia 2010, s. 18- 19
- Salamon Iza: *Stacje drogi krzyżowej Ślązaków prowadzą przez obozy*. „Nowiny” z 5 lutego 2014, s. I
- Totalitaryzm zmienił imię. „Dziennik Zachodni” 2005 nr 17, s. 12- 13
- Woźniczka Zygmunt: *Czy to było wyzwolenie?* „Śląsk” 1996 nr 3, s. 20- 22
- Woźniczka Zygmunt: *Represje na Górnym Śląsku w 1945 r.* „Wiadomości Historyczne” 1995 nr 2, s. 65- 77
- *Wywózki na śmierć*. „Dziennik Zachodni” 2005 nr 48, s. 16